

Modernistyczna architektura mieszkaniowa w śródmieściu Gdyni po II wojnie światowej – nowe podejście w nowych czasach

Modernist residential architecture in Gdynia's city centre after World War II – a new approach in new times

Robert Hirsch

Politechnika Gdańska, Wydział Architektury

Urząd Miasta Gdyni, Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków w Gdyni

Gdansk University of Technology, Faculty of Architecture

Gdynia City Hall, Municipal Conservation Office in Gdynia

Wstęp

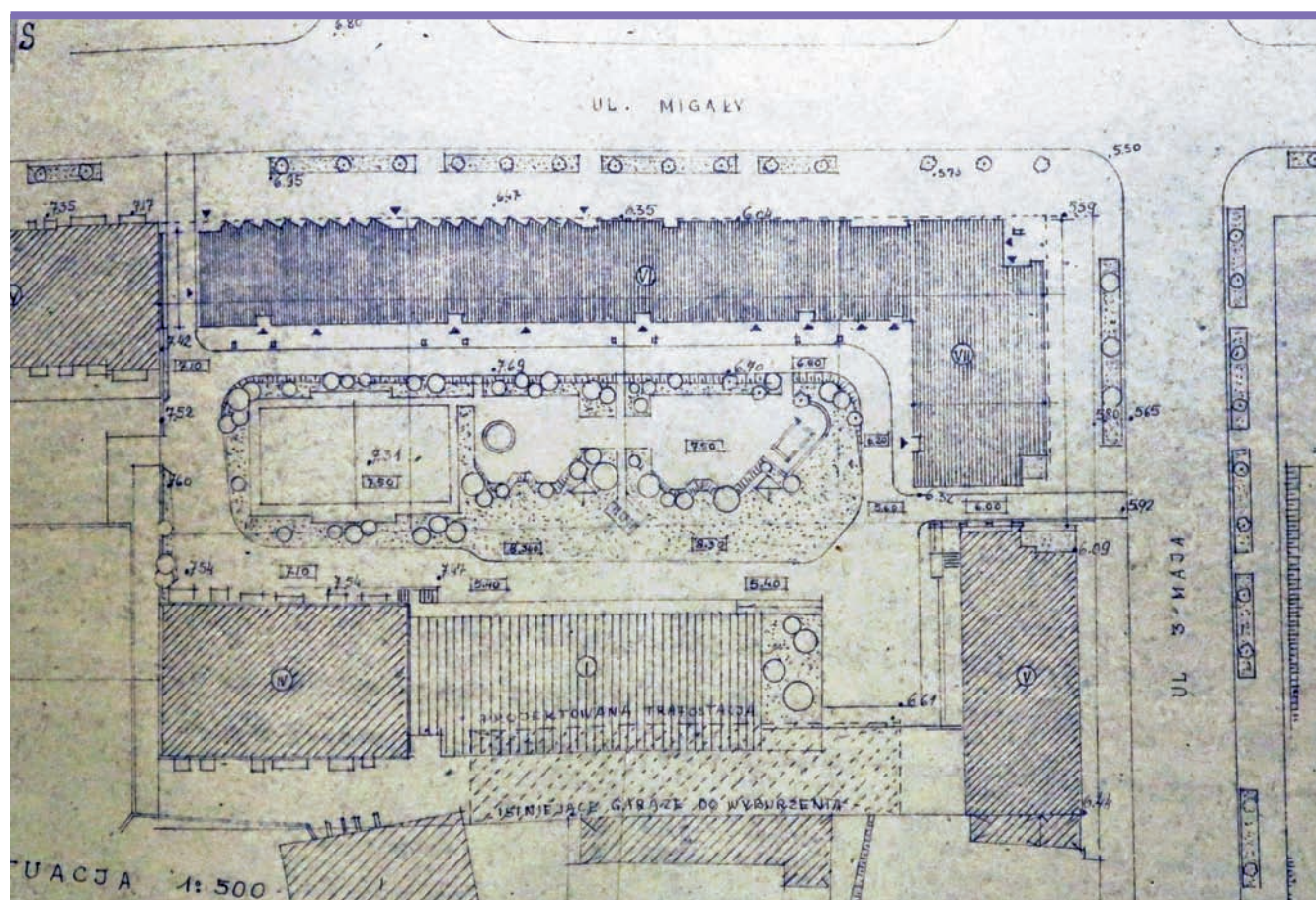
Układ urbanistyczny śródmieścia Gdyni to stonkowo młody zespół przestrzenny o powierzchni blisko 88 hektarów, na którego przestrzeni jest około 450 kilkukondygnacyjnych budynków. W 2007 r. śródmieście objęto trwałą ochroną konserwatorską, wpisując je do wojewódzkiego rejestru zabytków. W 2015 r. zabytek ten został dodatkowo wyróżniony, uzyskując status pomnika historii nadany przez Prezydenta RP. Jest to najwyższe krajowe wyróżnienie przyznawane zabytkom w Polsce.

W treści decyzji Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o wpisaniu układu urbanistycznego śródmieścia Gdyni do rejestru zabytków z 2007 r. podkreślono, że jest to układ określony trzema głównymi fazami osadniczymi: wiejską, letniskową i miejską¹. Dwie pierwsze fazy są reprezentowane przez niewielką liczbę budynków, które zdecydowanie wyróżniają się tradycyjną formą architektoniczną, wolnostojącym usytuowaniem i niewielkimi gabarytami-

1. Decyzja PWKZ z 21.09.2007 r. w sprawie wpisu do rejestru zabytków historycznego układu urbanistycznego śródmieścia Gdyni

1. Plan zagospodarowania z projektu budynku przy ul. Wójta Radtkego 29-35/ 3 Maja 12-12a z 1959 r., z urządzonej przestrzenią rekreacyjną podwórza, Archiwum WAB

1. Development plan from the design of the building in ul. Wójta Radtkego 29-35/3 Maja 12-12a of 1959, with a recreation space arranged in the backyard, Archives of the Architecture and Building Department, Gdynia City Hall





2. Elewacja frontowa kamienicy przy ul. Świętojańskiej 91 z przełomu lat 50. i 60. XX w., 2018 r. fot. R.Hirsch
 2. Elevation of the townhouse in ul. Świętojańskiej 91 from between the 1950s and 1960s, 2018, photo R.Hirsch

mi². Najliczniejsza na terenie zabytku grupa budynków z jednego etapu powstawania ośrodka, to budynki z okresu dynamicznego rozwoju Gdyni, a więc z okresu od końca lat 20. do końca lat 30. XX w. Były to przede wszystkim budynki publiczne i kamienice o wysokości od 4 do 6 kondygnacji, wznoszone w zwartej zabudowie kwartałowej.

Układ przestrzenny śródmieścia jest dość spójnym przestrzennie założeniem, stanowiącym w zasadniczych zarysach realizację koncepcji zabudowy śródmieścia z 1926 r. autorstwa Romana Felińskiego i Adama Kuncewicza³. Spójność urbanistyczna nie oznacza jednak pełnej jednorodności architektonicznej. Budynki w śródmieściu różnią się wyraźnie pod względem czasu powstania, formy i stylistyki, tworząc interesujący dokument przemian funkcji ośrodka i różnych prądów architektonicznych.

Zabudowa śródmieścia nie została ukończona do wybuchu II wojny światowej. W momencie rozpoczęcia wojny wiele domów było w trakcie wznoszenia, a wiele parceli pozostawało całkiem pustych. Po II wojnie światowej zmieniła się w Polsce radykalnie sytuacja polityczna i społeczna. W nowych uwarunkowaniach

przystąpiono do projektowania i realizacji zabudowy śródmiejskiej na licznych, wolnych jeszcze działkach. W ciągu kilkunastu lat po wojnie powstawały nowe budynki mieszkalne, odmienne od tych wznoszonych w latach 30. XX w. Obiekty te stanowią liczbowo i kubaturowo, istotną część struktury zespołu zabytkowego.

Zabudowa mieszkaniowa śródmieścia z lat 30. XX w.

Charakteryzując zabudowę mieszkaniową śródmieścia, powstałą w ciągu pierwszych kilkunastu lat po wojnie, celowe jest porównanie jej z analogicznymi funkcjonalnie budynkami, istniejącymi na terenie śródmieścia przed II wojną. Dominujący w latach 30. XX w. na tym obszarze typ zabudowy, to kamienice prywatne wznoszone na działkach o dość zróżnicowanej szerokości frontu. Najwęższe miały około 14 m, a najszersze nawet ponad 30 m długości elewacji. Znaczna jednak część kamienic miała szerokość frontu około 20 m. Głębokości traktu były bardziej jednolite i wynosiły około 12-14 m. Wysokości kamienic wynosiły od 4 do 6 kondygnacji (a wyjątkowo nawet więcej), przy czym najliczniejsze były kamienice liczące pięć kondygnacji.

Z reguły na parterze ulokowane były funkcje usługowe i handlowe, a na wyższych kondygnacjach mieszkania przeznaczone na wynajem. Ten typ zabudowy został obszernie opisany przez Marię J. Sołtysik w książce *Na styku dwóch epok. Architektura*

2. Fazy kształtowania się zabudowy Gdyni, w tym śródmieścia, zostały opisane szeroko w książce: Sołtysik Maria, *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.

3. Sołtysik Maria, *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993, s. 100-105.

gdynskich kamienic okresu międzywojennego⁴. Do wybuchu II wojny światowej, na obszarze zabytkowego śródmieścia powstało prawie 230 różnych stylowo kamienic⁵. Inwestorami były osoby prywatne albo przedsiębiorstwa. Niekiedy jedna kamienica była inwestycją dwóch lub dwojga właścicieli⁶.

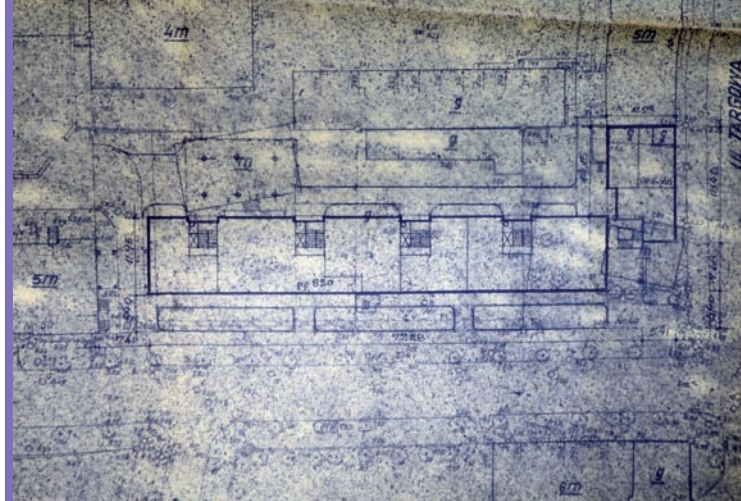
W latach 30. XX w. na tle dominujących, jednolitych modułów kamienic śródmiejskich, wyjątkowe były przedsięwzięcia inwestycyjne kilku instytucji, które nabyły w śródmieściu większe powierzchnie terenu i zrealizowały małe zespoły mieszkaniowe z dużymi podwórzami. Dwa takie zespoły powstały przy al. Piłsudskiego 50 i 50A oraz pomiędzy ulicami Władysława IV 23 i Zygmunta Augusta 6, w ramach akcji budowlano-mieszkaniowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). Zespoły te powstały według ściśle określonych reguł, obejmujących zalecane rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne, aż do szczegółów wykończenia wnętrza⁷.

4. Sołtysik Maria Jolanta, *Na styku dwóch epok. Architektura gdynskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia 2003.

5. Dane obliczone przez autora z dokładnością do kilku budynków

6. Przy wspólnych inwestycjach dwóch inwestorów stosowano też rozwiązania zapewniające wyraźny podział budynku na dwie części, ale przy zachowaniu modułu kamienicy od frontu. Takie kamienice podzielone na dwie symetryczne części we wnętrzu zrealizowano np. przy ul. Starowiejskiej 3 oraz przy ul. 10 Lutego 35-35a, por. Sołtysik M.J., *Na styku.....*, op.cit., s. 159. Kamienice te miały dwie odrębne klatki schodowe dla każdej z połówek. W pierwszej z nich, na środku elewacji jest przejazd bramny na podwórze, w którym znajdują się wejścia na dwie strony do dwóch odrębnych części. Natomiast w tym drugim przypadku - dwie odrębne klatki schodowe przylegające do osi symetrii budynku, są oddzielone ścianą konstrukcyjną, a do budynku wchodzi się przez bliźniacze drzwi umieszczone w zdwojonym portalu. Rozwiązanie takie umożliwiała właścicielom budowę mniejszego - bo połówkowego domu, który jednak swoją formą nie zaburzał modułu frontu kamienicy. Najprawdopodobniej było to spowodowane względami finansowymi, gdyż pozwalało podzielić się kosztami, wprowadzając jednak wyraźny podział własności.

7. Piotrowski Roman, Ponikiewski M., Sadowski J., *Akcja budowlano-mieszkaniowa Zakładów Ubezpieczeń Społecznych w latach 1930-1933*, Warszawa 1934.



3. Plan sytuacyjny z projektu budynku przy ul. Starowiejskiej 42-48/3 Maja 16, Archiwum WAB

3. Plan from the design of the townhouse in ul. Starowiejska 42-48/ 3 Maja 16, Archives of the Architecture and Building Department

Na terenie śródmieścia powstały też inne, większe kompleksy zabudowy mieszkalnej np. zespół mieszkaniowy wzniesiony przez Fundusz Emerytalny Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. 3 Maja 27-31⁸. Nieco innymi przypadkami były inwestycje, w których budynek o funkcji usługowej był powiązany z odrębną częścią lub całym budynkiem mieszkalnym dla pracowników. Taki typ reprezentują: zespół biurowo-mieszkalny ZUS przy ul. 10 Lutego 24 i ul. 3 Maja 22-24⁹, zespół poczty głównej przy ul. 10 Lutego 10 i kompleks Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. 10 Lutego 8.

8. Szerzej na ten temat tego zespołu: Sołtysik Maria, *Gdynia miasto....*, op.cit, s. 317-322; Hirsch Robert, *Zespół mieszkaniowy przy ul. 3 Maja 27-31 w Gdyni. Wybitne dzieło architektury modernistycznej w Polsce i jego konserwacja*, [w:] *Architektura XX wieku, jej ochrona i konserwacja w Gdyni i w Europie*, red. M.J.Soltysik, R. Hirsch, Gdynia 2018, s. 187-198.

9. Szerzej na temat tego zespołu: Sołtysik Maria, *Gdynia miasto....*, op.cit, s. 329-332.

4. Budynek przy ul. Starowiejskiej 42-48/ 3 Maja 16, 2018 r., fot. R.Hirsch

4. Building in ul. Starowiejska 42-48/ 3 Maja 16, 2018, photo R.Hirsch





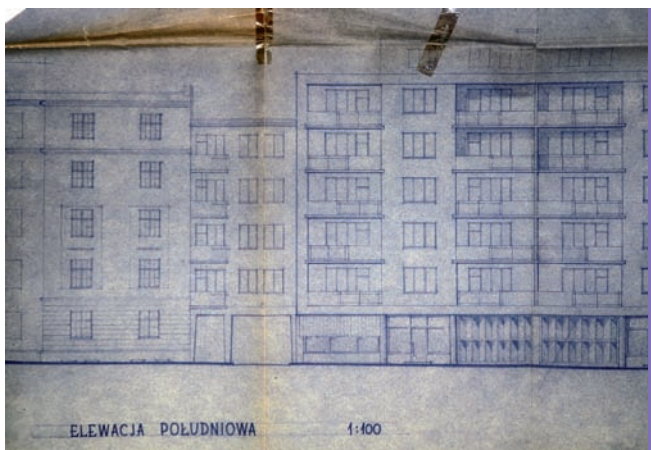
5. Balkony w narożniku budynku przy ul. Starowiejskiej 42-48/ 3 Maja 16, 2018 r., fot. R.Hirsch

5. Corner balconies in the building in ul. Starowiejska 42-48/ 3 Maja 16, 2018, photo R. Hirsch

Realizacja opisanych wyżej rozwiązań wymagała jednak wysokich nakładów finansowych - nabycia działek o znacznej powierzchni (jak pod budowę kilku kamienic) i wzniesienia budynków kilkakrotnie większych kubaturowo niż pojedyncza kamienica. Dlatego też ich inwestorami były z zasady silne finansowo instytucje. Rozwiązania te były jednak odosobnione, a w przestrzeni śródmieścia do wybuchu II wojny świa-

6. Elewacja z projektu budynku przy ul. Starowiejskiej 42-48/ 3 Maja 16 z rozwiązaniem połączenia z budynkiem istniejącym przy ul. Starowiejskiej, Archiwum WAB

6. Elevation from the design of the building in ul. Starowiejska 42-48/ 3 Maja 16 combined with the existing building in ul. Starowiejska, Archives of the Architecture and Building Department



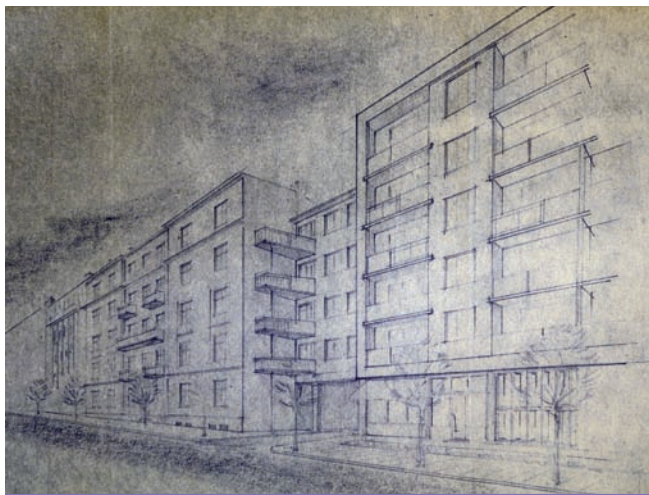
towej zdecydowanie dominowały kamienice prywatne.

Prowadzona intensywnie w latach 30. XX w. budowa śródmieścia została przerwana przez wybuch II wojny światowej. W okresie okupacji niemieckiej 1939-45 nie doszło do jakichś istotnych inwestycji na tym terenie. Na początku lat 40. XX w. zbudowano jedynie kilka kamienic, które zapełniły nieznaczną część pustych działek. Warto zwrócić uwagę na to, że architekci niemieccy, sporządzający projekty budynków dla Gdyni, zaprojektowali je w taki sposób, że nie wyróżniały się istotnie spośród zabudowy powstałej w latach 30. XX w. Do takich kamienic dobrze wkomponowanych w sąsiednią zabudowę, należą np. budynki przy ul. Armii Krajowej 11 oraz przy ul. Słowackiego 32 i ul. Bema 11, 13 i 17¹⁰.

Nowe uwarunkowania po II wojnie światowej

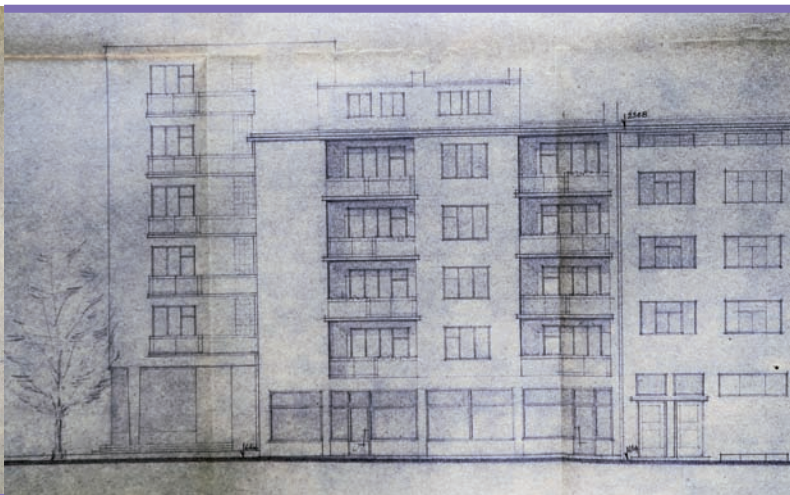
Po zakończeniu II wojny światowej na terenie śródmieścia pozostawało więc wiele wolnych działek. Były to zarówno pojedyncze działki pomiędzy przyjezdnymi kamienicami, jak i większe części wytyczonych kwartałów urbanistycznych. W Gdyni, która po wojnie rozwijała się dynamicznie jako ośrodek gospodarki morskiej, istniało ogromne zapotrzebowanie na mieszkania, w związku z tym także w śródmieściu, już w II połowie lat 40. XX w. zaczęto wznosić nowe budynki mieszkalne.

10. Szerzej na ten temat w publikacji: Hirsch R., *Ochrona i konserwacja ...*, op.cit., s. 33-35.



7. Rysunek z projektu budynku przy ul. Starowiejskiej 42-48/ 3 Maja 16, ukazujący połączenie z budynkiem istniejącym przy ul. Starowiejskiej, Archiwum WAB

7. Drawing from the design of the building in ul. Starowiejska 42-48/ 3 Maja 16, combined with the existing building in ul. Starowiejska, Archives of the Architecture and Building Department



8. Elewacja z projektu budynku przy ul. Starowiejskiej 42-48/ 3 Maja 16 z rozwiązaniem połączenia z budynkiem istniejącym przy ul. 3 Maja, Archiwum WAB

8. Elevation from the design of the building in ul. Starowiejska 42-48/ 3 Maja 16 combined with the existing building in ul. 3 Maja, Archives of the Architecture and Building Department

Powstająca wówczas zabudowa była jednak projektowana i realizowana w zupełnie odmiennych od przedwojennych uwarunkowaniach, wynikających ze zmian ustrojowych w Polsce. Można scharakteryzować je następująco:

- zmiany ustrojowe wpłynęły na zmianę stosunków własnościowych dotyczących działek prywatnych. Przedwojenni właściciele zostało pozbawieni prawa do decydowania o swojej własności, a działki były przydzielane pod zabudowę m.in. instytucjom i zakładom pracy. Przejęcie kilku sąsiadujących, pustych parceli prywatnych dawało możliwość wyjścia poza przedwojenne wydzielenia gruntowe i realizację inwestycji na kilku działkach, różnych właścicieli. Dawało to możliwość funkcjonalnej aranżacji dużego podwórza¹¹ (il. 1).

- Inwestorami nie byli już prywatni właściciele, ale przedsiębiorstwa i instytucje państwowe, budujące domy mieszkalne dla swoich pracowników. W realiach gospodarki nierynkowej dawało to znaczne możliwości inwestycyjno-finansowe.

- Budynki były projektowane w dużych biurach projektowych, ulokowanych regionalnie, które specjalizowały się w określonym typie budownictwa. Istniały biura projektowe związane z dziedzinami gospodarki i branżami, np. biura kolejowe, morskie, wojskowe itd. Taka organizacja wpływała na system pracy projektowej. Była to na ogół praca zespołowa, przy udziale specjalistów różnych branż, z systemem kontroli i etapowej akceptacji projektów, a potem nadzorów na budowie.

Zabudowa mieszkaniowa pierwszych lat po II wojnie światowej

W tych nowych uwarunkowaniach, w pierwszych kilkunastu latach po wojnie w śródmieściu została zrealizowana dość zróżnicowana zabudowa. W ciągach przedwojennych pierzei, gdzie pozostały tylko poje-

dyncze działki, zaprojektowano budynki o zewnętrznych formach bardzo zbliżonych do tych sprzed 1939 roku, które dobrze wpisywały się w otoczenie. Należą do nich m.in. domy przy ul. Świętojańskiej 86, 91 (il. 2) i 106. Nie odróżniają się one istotnie od przedwojennych i można je rozpoznać głównie po detalach wykończenia.

Do tej grupy zaliczyć można również budynek przy ul. Władysława IV 61, zaprojektowany w 1955 r. który jest przykładem wyjątkowego podejścia i poszanowania dzieła architektów przedwojennych. Dom zaprojektowano jako dopełnienie krótkiego ciągu kamienic wzniesionych przy ul. Świętojańskiej 122 i al. Piłsudskiego 56 w 2. połowie lat 30. XX w.¹² Architekci projektujący to uzupełnienie po II wojnie światowej, zdecydowali się zastosować analogiczne rozwiązania elewacyjne, w tym bardzo charakterystyczne balkony, tworząc jednorodną pierzeję¹³. Prawdopodobnie projektowany dla prywatnego inwestora w warunkach przedwojennych budynek, miałby całkiem indywidualną architekturę¹⁴.

Oprócz takich pojedynczych budynków, już w kilka lat po wojnie powstały pierwsze budynki wielorodzinne z kilkoma klatkami schodowymi i z obszernymi podwórzami. Do najwcześniejszych przykładów należą dwa budynki przy ul. Bema 27 i 27a, które zrealizowano dla pracowników Marynarki Wojennej w latach 1949-1952¹⁵. Te podłużne domy, ustawione równolegle do siebie i połączone wspólnym podwórzem, tworzą spójny zespół. Mają rzadko stosowane w Gdyni rozwiązanie planu z zewnętrznymi galeriami komunikacyjnymi i wejściami do mieszkań. Drugim zespołem wzniesionym kilka lat po wojnie jest zespół

12. Kamienice przedwojenne opisała Maria J. Sołtysik, *Na styku...*, op.cit., s. 215.

13. Szerzej na ten temat w publikacji: Hirsch R., *Ochrona i konserwacja...*, op.cit., s. 64-65.

14. Można tak przypuszczać, ponieważ oba budynki przedwojenne, pomimo różnych właścicieli, były realizowane wspólnie, a projektanci w pewnym sensie zamknęli kompozycję elewacji południowych dwóch budynków, rezygnując z balkonów w skrajnych osiach kompozycyjnych okien, licząc się zapewne z zupełnie inną formą kolejnego budynku w ciągu.

15. Projekt budynków wykonano w Biurze Projektów Ministerstwa Obrony Narodowej w marcu 1949 r. W październiku 1952 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni wydało zaświadczenie odbioru obu budynków w stanie gotowym.

11. Przykładem takiego rozwiązania jest budynek przy ul. Wójta Radtkego 29-35, zaprojektowany w Biurze Projektów Marynarki Wojennej, projektant inż. arch. M.Chomicki, dokumentacja projektowa budynku w Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni, teczka 6/27-29.



9. Wyeksponowana konstrukcja w budynku przy skrzyżowaniu ulic Starowiejskiej i Świętojańskiej 2, 2019 r., fot. R.Hirsch
 9. The exposed structure of the building at the intersection of Starowiejska and Świętojańska 2, 2019, photo R. Hirsch

przy ul. Zgoda 1-13, któremu nadano rzadko spotykane w Gdyni formy socrealistyczne.

Przykładem budynku wielorodzinnego, który dobrze ilustruje podejście projektowe z przełomu lat 40. i 50. XX w., jest dom przy skrzyżowaniu dwóch ważnych ulic, Starowiejskiej i 3 Maja, o numerach Starowiejska 42-48 i 3 Maja 16. Zaprojektowany został w sposób charakterystyczny dla nowych uwarunkowań: przylega do dwóch obiektów z lat 30. XX w., jednego przy ul. Starowiejskiej 50 i drugiego przy ul. 3 Maja 14. Projekt wstępny powstał w 1957 r. w biurze „Miastoprojekt” w Gdańsku, a jako główny projektant wymieniony jest inż. Zbigniew Gaicki¹⁶. Budynek ma wzdłuż ulicy Starowiejskiej długość zbliżoną do czterech przedwojennych kamienic (ponad 80 m) i obejmuje cztery kolejne numery: 42, 44, 46 i 48. Od strony ulicy 3 Maja ma długość jednej kamienicy. Znalazło to także odzwierciedlenie w strukturze rzutu, bo od dłuższej strony są 4 segmenty z 4 odrębnymi klatkami schodowymi, a piąta klatka schodowa umieszczona została przy narożniku budynku dla obsługi części od ulicy 3 Maja (il. 3). Ważną decyzją urbanistyczną podjętą przy projektowaniu budynku, było wycofanie określonej przed wojną linii zabudowy od strony ul. Starowiejskiej. Wytyczone przed wojną i częściowo zrealizowane pierzeje ulicy Starowiejskiej przebiegały w odległości około 17,5 m od siebie. Przy projektowaniu nowego obiektu zdecydowano się wycofać pierzeję północną o około 6 m, wprowadzając szerszy chodnik i miejsce na zieleń, zapewniając też dużo lepsze nasłonecznienie (il. 4). Narożnik budynku został wycofany i urozmaicono go balkonami o zaokrąglonych w planie płytach nośnych i balustradach powtarzających ten kształt (il. 5). Forma balkonów zasługuje na uznanie, gdyż niewątpliwie wiązało się to z utrudnieniem wykonawstwa. Łącząc nowy dom z pierzeją ul. Starowiejskiej, wyznaczoną przez kamienicę

pod numerem 50, w sposób interesujący złagodzony ten styk. Zaprojektowano przejazd bramny w niższym łączniku (il. 06) oraz umieszczenie balkonów na odsłoniętej częściowo, na skutek wycofania pierzei, ścianie szczytowej przedwojennego budynku. Balkony zostały powiązane funkcjonalnie z mieszkaniami nowej zabudowy (il. 7). W sposób bardzo spójny zaprojektowano połączenie z istniejącą zabudową od drugiej strony, czyli z przedwojenną kamienicą przy ul. 3 Maja 14. Budynki łączą się w tej samej płaszczyźnie elewacji i mają gzymsy wieńczące dokładnie na tym samym poziomie (il. 8). Pomimo tego w obiekcie powojennym, dzięki zmniejszeniu wysokości poszczególnych kondygnacji, udało się uzyskać parter i 4 piętra, czyli o jeden poziom użytkowy więcej niż w jego przedwojennym sąsiedztwie. Nie ulega wątpliwości, że pomimo ewidentnych różnic architektonicznych, nową inwestycję starano się dobrze wpisać w przedwojenny kontekst przestrzenny.

Budynek przy ul. Starowiejskiej 42-48 i 3 Maja 16, reprezentuje typ zabudowy, który rozpowszechnił się pod koniec lat 50. i w latach 60. XX w. W tym czasie na obszarze śródmieścia, który jest obecnie chroniony wpisem do rejestru zabytków, powstało kilkanaście podobnych obiektów. Liczba ich nie jest duża w zestawieniu z liczbą przedwojennych kamienic, ale należy pamiętać, że tworzyły one zdecydowanie dłuższe ciągi zabudowy, a więc miały też dłuższe elewacje. Stanowią więc obecnie istotną część tkanki miejskiej.

Części z tych budynków nadano mało atrakcyjną formę, ale niektóre z nich mają niewątpliwie walory architektoniczne. Zastosowano w nich np. indywidualne i efektowne rozwiązania konstrukcyjno-estetyczne, takie jak wyeksponowana struktura konstrukcyjna parteru w narożniku budynku przy skrzyżowaniu ulic Starowiejskiej i Świętojańskiej 2 (il. 9). W tym ekspresyjnym rozwiązaniu, za przeszkleniem elewacji parteru ukazano okrągłe słupy, dźwigające ściany wyższych kondygnacji. W innym budynku przy ul. Pułaskiego 5/

16. Dokumentacja projektowa budynku w Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni, teczka 7/42-48

Żeromskiego 41-43 zastosowano na elewacjach rozwiązania nawiązujące do architektury międzywojennej, np. ekspresyjne balkony (il. 10, 11) i dekoracyjne, kolisto okienka przy narożniku. Wnętrza klatki schodowej w tym budynku są także efektownie ukształtowane i mają wiele wspólnych cech z klatkami schodowymi kamienic międzywojennych (il. 12).

Warto dodać, że lata 60. i 70. XX w. przyniosły też budynki zakłócające swoją wysokością spójność urbanistyki śródmieścia. Zbudowano wówczas kilka domów znacznie przewyższających przedwojenne normy, nawet te wyznaczone przez najwyższy obiekt mieszkalny międzywojennego śródmieścia, czyli budynek przy ul. 3 Maja 27-31. Realizacje takie, o wysokości 11 kondygnacji, powstały np. przy ul. Władysława IV 32-36 oraz ul. Mściwoja 4-6. Mała ich liczba powoduje, że nie zdominowały jednak istotnie urbanistyki śródmieścia.

Cechy charakterystyczne zabudowy mieszkaniowej pierwszych kilkunastu lat po II wojnie światowej można podsumować następująco:

- Zabudowa z pierwszych lat po wojnie była bardzo zróżnicowana, ale w zasadniczym kształcie dostosowywano ją do przedwojennego układu urbanistycznego Gdyni

- Były to budynki projektowane indywidualnie z dostosowaniem do lokalnej sytuacji i w wielu przypadkach miały indywidualne rozwiązania architektoniczne

- Starano się zachować typowy dla Gdyni wyraz architektury, np. poprzez charakterystyczne detale: balkony o zaokrąglonych zakończeniach płyt, balustrady balkonowe z płytami osłonowymi itp.

- Wprowadzono urozmaicenia architektoniczne, wzbogacając zabudowę – lokalne dominanty, wycofania zabudowy przy narożnikach ulic, podcienie w rejonie wejść do budynków

- Stosowano rozwiązania mające polepszyć warunki mieszkaniowe np.: na elewacjach dobrze nasłonecznionych wprowadzano dużą liczbę balkonów i loggi

- Wykorzystywano wieloklatkowy układ domów i aranżowano wspólne, obszerne podwórza z zielenią

- Wykończenie elewacji i wewnątrz klatek schodowych było skromne z uwagi na braki materiałów. Nastąpił prawie całkowity zanik stosowania kolorowych tynków szlachetnych tak typowych dla Gdyni lat 30. XX w. Stosowano natomiast tynki półszlachetne, w tym cyklinowane. Detale miały raczej charakter „techniczny” niż „plastyczny”.

Podsumowanie

Zabudowa śródmieścia Gdyni z okresu międzywojennego została dobrze rozpoznana i poświęcono jej wiele publikacji. Jest też coraz bardziej doceniana. Architektura powojenna, poza pojedynczymi wyjątkami – głównie obiektami publicznymi – nie jest powszechnie uznawana za wartościową. Należy jednak wziąć pod uwagę, że architektura ta była efektem ówczesnych uwarunkowań i możliwości. Wydaje się, że projektanci starali się jak najlepiej wykonać swoje zadanie, szanując dorobek swoich przedwojennych



10. Balkony od strony wschodniej budynku przy ul. Pułaskiego 5/ Żeromskiego 41-43, 2019 r., fot. R.Hirsch

10. Balconies from the east side of the building in ul. Pułaskiego 5/Żeromskiego 41-43, 2019, photo R. Hirsch

poprzedników. Ten etap powstawania zabudowy służy nie wątpliwie na rzetelną analizę i ocenę wartości, a wybrane budynki z uwagi na ich niepowtarzalny charakter, także w określonym zakresie na ochronę konserwatorską.

Architekturę tę można też docenić obecnie, z punktu widzenia współczesnego funkcjonowania i w zestawieniu z kamienicami z lat 30. XX w. Problemem wielu kwartałów zabudowy z kamienicami przedwojennymi, są utrudnienia w ich funkcjonowaniu we współczesnych warunkach. Podwórza wewnątrz kwartałów podzielone są z zasady na działki i w wielu przypadkach są zabudowane po obrzeżach garażami. Większość kamienic nie ma własnego dojazdu do podwórza, bo tylko nieliczne mają własne bramy z wjazdem od ulicy. Niektóre korzystają ze służebności dojazdów przez działki sąsiednie, ale nie jest to rozwiązanie systemowe. Tego typu niedogodności są zmniejszone przy budynkach powojennych zrealizowanych na sąsiednich kilku działkach. Budynki te mają

11. Balkony przy narożniku budynku przy ul. Pułaskiego 5/ Żeromskiego 41-43, 2019 r., fot. R.Hirsch

11. Corner balconies in the building in ul. Pułaskiego 5/ Żeromskiego 41-43, 2019, photo R. Hirsch





12. Wnętrze klatki schodowej w budynku przy ul. Pułaskiego 5/ Żeromskiego 41-43, 2019 r., fot. R.Hirsch

12. Staircase in the building in ul. Pułaskiego 5/ Żeromskiego 41-43, 2019, photo R. Hirsch

z reguły obszerne podwórza, korzystne użytkowo i dające możliwość różnorodnego zagospodarowania.

Warto więc pamiętać, że obecną spójność przestrzenną założenia urbanistycznego śródmieścia uznanego za Pomnik Historii, zawdzięczamy urbanistom, architektom i inwestorom przedwojennym, ale docenić należy także wkład tych projektantów, którzy działali po II wojnie światowej i nie zdegradowali, a czasem nawet wzbogacili przestrzeń miasta, pomimo zupełnie nowych uwarunkowań.

Modernist residential architecture in Gdynia's city centre after World War II – a new approach in new times

Summary

Spreading over an area of nearly 88 hectares and housing some 450 several-storey buildings, Gdynia's city centre is a relatively young example of urban planning. In 2007 the downtown became a legally protected area of conservation and was listed in the regional historic sites register. With its fairly consistent spatial layout, the city centre was mostly built as originally designed in 1926. In the late 1920s and early 1930s the city centre's predominant residential development consisted of private townhouses. Built on plots of varying frontage widths, the narrowest homes were 14 m wide with the widest stretching over more than 30 m. The majority of the townhouses, however, were about 20 m wide. Bay widths were about 12-14 m. Townhouses were from 4 to 6 storeys tall (with some exceptions even higher), but most of them were five storeys. Up until the breakout of World War II, the historic downtown became home to some 230 townhouses, featuring different styles. The investors were private individuals and businesses. When the war broke out, the downtown had not been completed with many of the homes still under construction and building plots still undeveloped.

After World War II Poland's political and social system changed radically with development now designed and built under completely different conditions. Pre-war private owners were deprived of their right to decide about their property. The new investors were state-owned enterprises and institutions which built homes for their employees on land they were given by the authorities. By consolidating several neighbouring empty private plots, it was possible to design beyond the pre-war partitions and build new developments on several plots, originally owned by different owners. As a result, large backyards could be arranged functionally. Designs were made in big state-owned design

studios rather than small studios, as it was before the war. Despite that, the new buildings mostly fitted in well with the 1920s and 1930s development.

The design approach between the 1940s and 1950s is best exemplified by a multi-family house at the intersection of two major streets of Starowiejska and 3 Maja. The house in Starowiejska 42-48 and 3 Maja 16 was designed to work with the new setting: it abuts on two buildings from the 1930s, one is in ul. Starowiejska 50 and the other in ul. 3 Maja 14. Designed in 1957 by Gdańsk's Miastoprojekt studio, the building's main designer is engineer Zbigniew Gaicki. Along the Starowiejska street its length is similar to that of four pre-war townhouses (more than 80 m) and from the 3 Maja street it is the length of one townhouse. An important planning decision made during the design was to push back the pre-war frontage line by about 6 metres from the side of Starowiejska ensuring more sunlight and a broader pavement with greenery.

The building in ul. Starowiejska 42-48 and 3 Maja 16 represents a type of development which became prevalent in the late 1950s and the 1960s. About a dozen similar homes were built in the city centre. While this is not a high number compared to the number of pre-war townhouses, it is important to note that they formed a much longer line of development and their elevations were obviously longer as well. As a result, they represent a significant portion of today's urban tissue. While it is important to know that we owe the present spatial consistency to pre-war town planners, architects and investors, we should equally appreciate the contribution of post war designers who were respectful of the original design of today's Monument of History city centre and even enriched it, despite the new conditions.